

POLSKA NARODOWA

TYGODNIK

Rok II

Niedziela, 14 marca 1937 r.

Nr 7

Reduta o Łowiczu i o sobie

Tym razem wywiadu łaskawie udzielił mi p. Stanisław Dąbrowski, reżyser „Serca na wolności” i aktor w doskonałej roli ojca, członek drugiego zespołu „Reduty”.

Rozmawialiśmy za kulisami. Otrzymałem odpowiedzi uprzejme i interesujące. A więc po raz wtóry usłyszałem, że odległość aktora od widza w Domu Ludowym jest wprost nie do darowania. Wysilek wzajemnego zbliżenia daremny, gdyż nadal przeraźliwą pustką zionie z przed sceny do granicy pierwszych krzeseł. Cierpi na tym i aktor i widz, pierwszy zrywa głos i czuje w sobie beznadziejność skontaktowania się z drugim, ostatni daremnie wysiła słuch i zmuszony jest zadowolić się jeno wymową mimiki i gestu aktora. I wszystko tylko dlatego, że nadal brak kilku bliższych rzędów krzeseł.

Publiczność łowicka jest dobra, t. zn. szybko i doskonale się orientuje w sztuce, b. kulturalnie i inteligentnie reaguje, oklaskuje sztukę wtedy, kiedy na to istotnie zasługuje autor lub aktor.

Oklaski publiczności uteatralnionej są „Reducie” znacznie miłsze, choć bardziej skape od szczodrych oklasków publiczności banalnej. Z gatunku reagowania na sztukę można sądzić o jakości widzów i poznać ich upodobania, ułatwić sobie pracę nad konstruowaniem repertuaru. „Reduta” przeciwstawia się w zasadzie płytkim upodobaniom publiczności i przestrzega równowagi w doborze sztuk co do ich poziomu i rodzaju. Podkreślić wypada, że

wszędzie milej jest witana komedia. Tak już bodaj na całym teraz świecie. Raz tylko zdarzyło się „Reducie”, a to w Krzemieńcu, że widzowie, w większości nauczycielstwo z kursów wakacyjnych, wyrazili otwarcie i zbiorowo swoje zadowolenie z odegrania dramatu, ale dodali przy tym, że woleliby widzieć komedię. Proste, społeczeństwo ma dość dramatów na codzień w domu, biurze, na ulicy. Panuje dziwna psychoza uległości, wewnętrzny lęk, zakłamanie się, samozamartwiania, bezsily. To szczodry dla wszystkich spadek po ostatniej wojnie. Każdy więc pragnie choć by widzieć uśmiech na scenie, uciec wyobraźnią od rzeczywistości i poddać się sugestiom radośniejszego życia. Stąd też komedia idzie kasowo lepiej a poważniejsze już zagadnienie w niej kwasi publiczność, psuje nastrój. Młodzież jeno żywiej wówczas reaguje, ona porywa salę i zblazowaną resztę widzów z uczuć drzemki budzi. Dlatego też o młodzież zabiega się. Szkołom, grupom młodzieży ulg się udziela.

„Reduta” usiłuje programem swym podciągnąć moralnie i intelektualnie publiczność. Trafia przecież w środowiska bieżunowo różne co do poziomu kultury duchowej. Orientuje się, kiedy i gdzie sztuka może okazać się ciężką, niestrawną, dla ludzi łaknących śmiechu. Przewiduje reakcję, przygotowana nawet była na bojkot ze strony żydów z racji wciągnięcia na afisz „Fryderyka Wielkiego”, jako że to sztuka Nowaczyńskiego — ale w teren

dąży uparcie i publiczność podbija zaufaniem. Program przygotowuje na 2 miesiące, sztukę reżyseruje w ciągu 2 tygodni w Warszawie, po czym wyjeżdża na prowincję. I tak od lat w trudzie, uznojeniu i wdzięczności trwa, wychowując sobie publiczność. Rezultaty pracy osiąga widoczne. Częściej zagląda do miast, które wciągnęła w orbitę swych oddziaływań, zdarza się, że po kilkakroć gra tę samą sztukę w jednym mieście w ciągu dnia, budzi zrozumienie piękna i pozostawia zawsze przecież dobre wspomnienie. A szczególnie młodzież sobie jedna. Ta wypycha się do teatru nawet wtedy, kiedy jej się zabrania. W Bielsku Podlaskim np. 4 pensjonarki wprost błagały choć o skape miejsce za kulisami, aby mogły widzieć przedstawienie.

W Łowiczu są szczególnie miłe i dobre warunki pracy teatralnej. Publiczność wyrozumiała i inteligentna. Sala, scena, urządzenia, światło, opał, wejścia dogodne.

Obecnie zespół „Serca na wolności” podążył do Rawy Mazowieckiej, po czym odwiedzi Piotrków, Radomsko, Kielce, Skarżysko, Tomaszów, Ostrowiec, Sandomierz, Starchowice, Pionki, Radom i wróci do Warszawy. Dotychczas grał w Siedlcach, Łukowie, Komorowie, Bielsku, Hajnówce, Białowieży, Świsłoczy, Szczuczynie, Lidzie, Niemnie, Nowogródku, Baranowiczach, Słonimie, Żelwie, Wołkowysku, Łapach, Ostrołęce, Łomży, Mławie, Ciechanowie, Sochaczewie, Kutnie, Płocku, Włocławku i Skiernie-

wicach. Do Łowicza przyjedzie z „Nagroda” Pawlikowskiej, po tym z „Zamieszaj” i „Ludźmi na krze”. Znów więc zobaczymy u siebie premiery warszawskie. Z. K.

Koncert

10 b. m. w Domu Ludowym odbył się wieczorem Koncert, z którego dochód przeznaczono na wpisy szkolne. Program wypełniły: śpiew. S. Witasa, tenora opery warsz., skrzypce K. Stanickiego, ucznia szkoły muzycznej w Łodzi, przy akompaniamencie B. Bukowieckiej z Chaśna i fortepian A. Podolec ucz. prof. Michałowskiego. W części pierwszej produkowano: Impromptu ce-dur — Chopina, Mazurek cis mol — tegoż, Taniec hiszpański Grandes — Kreistera, Romans Drasate'a, Czar-dasza — Stanickiego i Pamiętam ciche jasne dni — Karłowicza. W drugiej zaś części Nocturn es dur i Etude — Chopina, Balladę i Poloneza Vientempsa, Serenadę — Tosti i Pieśń do gwiazd — Gagliaferri. Wykonawców programu obdarzono rześzystymi oklaskami. Na sali znajdowało się gros inteligencji miejscowej.

Nieco zmieniony program koncertu poznała w dniu tym wcześniej w tejże sali młodzież szkolna.

Inicjatywę zorganizowania powyższego koncertu powitać należy ze szczerym zadowoleniem.

„Czysty interes”

W środę, dn. 9 marca, została odegrana przez objazdowy teatr pod kierunkiem p. T. Stefańskiego sztuka Kiedrzyńskiego p. t. „Czysty interes”. Publiczność przybyła na przedstawienie składała się głównie z żołnierzy 10 p.p., cywilnych było zaledwie kilkadziesiąt osób. Wesola i o zdrowej tendencji komedia, a przy tym dobrze odegrana, była rzeczywiście miłą i kulturalną rozrywką dla publiczności.

Nie warto piec słodyczy w domu!

Najczęściej nie udają się, drogo kosztują, a smakosz mąż niechętnie je jada!

Cukiernia J. Gierasiewicza

Łowicz, Kościuszki 16

poleca:

baby, placki przekładane, sękowce, torty, mazurki, marcepany, baranki cukrowe i czekoladowe, praliny, cukry deserowe

przygotowane z najlepszych surowców, po możliwie najniższych cenach.

Występ teatru Poznańskiego

Teatr Narodowy z Poznania odegra we wtorek, 16 marca w Domu Ludowym komedię w 3 aktach Wilhelma Lichtenberga p. t. „Mecz małżeński”. Początek przedstawienia o godz. 20 min. 30.

Tegoż dnia ten sam teatr dla młodzieży szkolnej wystawi sztukę Al. Fredry: „Śluby pańskie”. Początek przedstawienia o g. 17 min. 45.

Odczyt

W dn. 9 marca w Kasynie Oficerskim 10 p.p. vicemarszałek sejmu p. Dębski wygłosił odczyt na temat „Sytuacja Polaków w Gdańsku”.

Mecz siatkówki

W dn. 14 b. m. o godz. 11 min. 30 w sali gimnastycznej Gimnazjum Męskiego zostanie rozegrany między drużynami sportowymi Szkoły Handlowej ze Skierniewic i Męskiego Gimnazjum Łowickiego mecz siatkówki.

Gimnastyka dla kobiet

Już od dłuższego czasu w Gimnazjum Żeńskim jest prowadzona przez p. I. Rotstadtową gimnastyka dla kobiet. Początkowo odbywała się ona dwa razy tygodniowo, obecnie tylko raz, z powodu słabej frekwencji ćwiczących. Należy ubolewać, że gimnastyka ma tak małe powodzenie u kobiet w Łowiczu, które widocznie nie zdają sobie sprawy ze znaczenia sprawności fizycznej dla jednostki i dla narodu.

Mecze ping-pong'owe

Koło sportowe „Orzeł” przy Gimn. Męskim nie próżnuje. Ruchliwi jego członkowie dbają o reputację organizacji nie tylko na terenie własnym, ale co raz częściej są gośćmi u obcych, lub sami goszczą miłośników sportu.

Ub. niedzieli t. j. 7 b. m. w Łowiczu gimnaziści zorganizowali towarzyski rewanżowy mecz ping-pong'owy z udziałem drużyny Gimn. Kupieckiego w Kutnie. W wyniku rozgrywek Kutnowianie pokazali grę ładną, ustanawiając wynik 5:0 na własną korzyść. Mecz odbył się w sali gimnastycznej Gimn. męsk. wobec licznie zgromadzonej młodzieży obu gimnazjów miejscowych. Dowiadujemy się, iż koleżanki z Kutna po prostu spóźniły się na pociąg i kto wie, czy nie uratowały tym mało przygotowanych zawodników łowickich. Przecież dopingujące koleżanki mogły by jeszcze bardziej podnieść klasę gry swoich.

Przyjemnie jest zanotować, iż spotkanie odbyło się w atmosferze naprawdę koleżeńskiej, co świadczy o wyrobieniu towarzyskim i właściwym zrozumieniu współzycia sportowego.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych w „Sokolni” rozegrano trzy mecze nieoficjalne: „Sokół” — K. S. „Orzeł” 1:4, „Sokół” — Kat. Stow. Młodz. z Łowicza 2:3, K. S. „Orzeł” — Kat. Stow. Młodz. 3:2.

Aczkolwiek wyniki spotkań są stosunkowo różne, poziom gry wymienionych drużyn był naogół równy i dość mierny.

Doroczne walne zebranie P. T. K.

Wyznaczone na dzień 9 marca r. b. zebranie członków Polskiego Tow. Krajoznawczego w lokalu Muzeum zostało odłożone na poniedziałek, 15 b. m. o godz. 18 m. 30 w I terminie i o godz. 19 w II terminie, przy czym odbędzie się ono w Gimnazjum Żeńskim. Zarząd uprzednio prosi o jak najliczniejsze przybycie członków T-wa.

Rekolekcje szkolne

Zwyczajem lat ubiegłych prefekt Gimnazjum męskiego, ks. wizytator St. Zawadzki rozpoczął w dn. 11 b. m. czterodniowe rekolekcje dla uczniów. Młodzież jest wolna od zajęć szkolnych; do komunii św. młodzież przystąpiła w sobotę.

W ubiegłym tygodniu odbyły się rekolekcje dla uczennic Gimnazjum żeńskiego.

Z Akcji Katolickiej**Rekolekcje**

W dn. 26, 27 i 28 lutego odbyły się rekolekcje wielkopostne w kościele P.P. Bernardynek. W rekolekcjach wzięło udział około 100 mężów K.S.M. parafii Kolegiata.

W dn. 5, 6 i 7 marca również w kościele P.P. Bernardynek pod kierownictwem asystenta Akcji Katolickiej ks. T. Krawczyka odbyły się rekolekcje dla Katolickiego Stow. Kobiet. W rekolekcjach wzięło udział około 400 kobiet z K.S.K. parafii Kolegiata.

Wszystkie cztery oddziały Akcji Katolickiej parafii Kolegiata odprawiły rekolekcje wielkopostne w kościele P.P. Bernardynek, gdzie jest najłatwiej skupić się do ćwiczeń duchownych.

Wiele pracy i poświęcenia przy zorganizowaniu rekolekcji okazał ks. asystent T. Krawczyk, dużą pomoc i przychylność okazały także S. S. Bernardynki, za co należy się im serdeczne „Bóg zapłać”.

Zebranie sekcji misyjnej

Dn. 4 marca w świetlicy Akcji Katolickiej parafii Kolegiata odbyło się zebranie Sekcji misyjnej pod przewodnictwem dh. Henryki Jesionkowskiej. Obecni byli: panie z oddziału K. S. K., drużny K. S. M. Ż., druhowie K. S. M. M., członkowie sekcji prelegentów zastępów Św. Wiktorii i Św. Jerzego; ogółem było 38 osób.

Referat wygłosił dh. Teodor Elerowski na temat „Apostoł świecki”.

Urlop lekarza powiatowego

Lekarz powiatowy Dr K. Dietrich korzysta z dwutygodniowego urlopu, zastępuje go dr J. Babiński, por. 10 p. p.

Poszukuję taniego lokalu dwuizbowego w centrum miasta. Wiadomość w Redakcji.

Jedyny pierwszorzędny zakład krawiecki mód damskich i męskich

na miarę według najnowszych żurnali i nowoczesnego kroju warszawskiego.

Ceny umiarkowane, robota solidna, obsługa fachowa.

FIRMA CHRZEŚCIJAŃSKA!

Czesław Pokorski

dplomowany mistrz krawiecki

Łowicz, Nowy Rynek 31 m. 3 (dom frontowy, I piętro, wejście z podwórza).

Nowy burmistrz

W środę, 10 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, na którym dokonano wyboru nowego burmistrza.

Zgłoszono tylko jedną kandydaturę p. Feliksa Niedzielskiego, sekretarza Wydziału Powiatowego w Łowiczu, długoletniego inspektora samorządu gminnego.

W głosowaniu za p. Niedzielskim opowiedziało się 16 radnych, 6 kartek oddano czystych.

Co piszą o Łowiczu

W ostatnim numerze miesięcznika krajoznawczego „Ziemia” ukazały się notatki kronikarskie o nadaniu obywatelstwa honorowego m. Łowicza Apoloniuszowi Kędzierskiemu, zasłużonemu dla ziemi łowickiej artyście malarzowi. Tamże czytamy o efekcie konkursu fotograficznego, rozpisanego przez redakcję „Życia Łowickiego” i delegaturze łowiczana na zjazd Okręgu mazowiecko-kujawskiego.

W pismach wielkopolskich ukazał się przedruk korespondencji z Łowicza umieszczonej w „Warszawskim Dzienniku Narodowym” p. t. „Wielkopole w stolicy księżaków”.

Bacność rodzice i opiekunowie!

Badania lekarskie, przeprowadzane na terenie szkół powszechnych m. Łowicza, wykazują wybitnie niepomyślny stan zdrowia młodzieży. Dzieci są w większości mizerne, blade, niedostatecznie odżywiane, nie zawsze czyste, łatwo skłonne do przemęczenia, i przeziębienia. Dziewczynki bardziej przestrzegają higieny, czyściej się noszą, niż chłopcy. Specjalnie jednak rzuca się w oczy u obojga płci wyjątkowo zły stan uzębienia, okropna wprost próchnica, częste anomalie w jamie ustnej, niedorozwoje — co w sumie pociąga za sobą złe trawienie, anemię, usposabia do chorób zwłaszcza w tak malarycznym omal klimacie, do jakiego podciągnąć można całe Łowickie. Nic więc dziwnego, że choroba jest zjawiskiem powszechnym u naszej młodzieży szkolnej, grypa przecież wśród niej szalała ostatnio z zawziętością. Traciła młodzież naukę w szkołach, niepokoiła domowników. Należy przeto bacniejszą zwrócić uwagę na młodzież.

**Chrześcijańska wytwórnia i sprzedaż
GOTOWYCH UBIORÓW
MĘSKICH, DAMSKICH I DZIECINNYCH
Palta, jesionki i płaszcze.**

Zakład krawiecki wykonywa na zamówienie mundury wojskowe, ubiory cywilne i wszelkie prace krawieckie.

Roman Juszczyński
Łowicz, ul. Zduńska 34.

**Chrześcijański
SKLEP z KAPELUSZAMI
oraz
PRACOWNIA KAPELUSZY
damskich i dziecinnych.**

**Najnowsze modele! Wielki wybór!
Niskie ceny!**

ŁOWICZ, ul. Piłsudskiego 6

3-2

SABINA TAFELSKA

Żydoluby

Na balu żydowskiego klubu sportowego „Makabi” urządzonego w żydowskim „Hotelu krakowskim” (za czasów okupacji niemieckiej nazywał się ten hotel „Berlińskim”) było w charakterze gości kilku Polaków.

Na uroczystościach ślubnych żyda lekarza byli m. in. przedstawiciele „elity łowickiej” — chrześcijanie.

Wstydl

Muzea

Muzea łowickie Etnograficzne i Historyczne otwarte są codziennie w godz. 10 — 13 i od 14 — 18.

KINA

„CORSO” — „Pasteur” z Pawłem Muni w roli głównej. Życie wielkiego uczonego, a właściwie dzieje jego odkrycia zostały podane w filmie plastycznie i ciekawie. Film ten ma dużą wartość jako lekcja pogładowa i zasługuje na polecenie przede wszystkim młodzieży szkolnej. Jeżeli jednak chodzi o stronę estetyczną filmu, to ta przedstawia się nieco gorzej. Wadą filmu jest ujęcie tematu zbyt płytko i naiwnie z punktu widzenia psychologicznego.

„EOS” — „Golgota” — żywot i męka Jezusa Chrystusa.

Zagadkowa kradzież z włamaniem

W nocy z dn. 10 na 11 marca r. b. niewykryci dotąd złodzieje dostali się w niewytłumaczony sposób do piwnic w domu przy ul. Tkaczew 13; rano mieszkańcy znaleźli wybite szyby w piwnicach, oderwane kłódki przy drzwiach, przy czym drzwi główne nie mają żadnych śladów włamania i były zamknięte na klucz, a kraty w oknach nienaruszone.

Skradziono kilka korcy węgla, kilkadziesiąt butelek z duszonymi pomidorami i szczawiem, oraz większą ilość ziemniaków. Są również ślady, że zagładano do beczki z kiszoną kapustą, której jednak nie zabrano.

Złodzieje zachowywali się cicho; wprawdzie gospodyni domu mieszkająca na parterze wkrótce po północy słyszała jakieś odgłosy, jakby tłuczenie szyb, nie przywiązywała do tego jednak większej wagi i nie badała przyczyn lekkiego hałasu.

W jednej z piwnic złodzieje pozostawili jakieś paczki z wyglądającymi z nich drucikami i kluczkiem.

Policja prowadzi dochodzenie, by wykryć sprawców zagadkowej kradzieży i podrzucenia paczek.

Kalendarzyk historyczny

14-III-1678 przybywają do Łowicza pierwsi O. O. pijarzy.

Stroje księżackie do Francji

Z miejscowości Montclouon (Allier) we Francji nadszedł do Łowicza list, w którym zorganizowane wśród tamtejszych Polaków Koło Miłośników Sceny „Wesoły Krakowiak” prosi o przysłanie czterech księżackich kostiumów męskich i czterech kostiumów kobiecych. „Wesoły Krakowiak” urządza dn. 28 marca r. b. wielkie przedstawienie ludowe, na które ma przybyć konsul generalny R. P. we Francji. Ponieważ p. Maurycy Klimecki, referent turystyczny Łowicza, zajął się już wysyłką kostiumów, możemy się spodziewać, że strój łowicki będzie podziwiany we Francji przez dwunasto-tysięczne tłumy, tak liczne bowiem przybycie widzów przewiduje „Wesoły Krakowiak”.

Ogłoszenia drobne

Sprzedam z rozbiórki pieca dwoje drzwi — zapadni szybowych i inne żelaziwo piecowe. Taniol J. Gierasiewicz, Rynek im. Kościuszki № 16.

2-1

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Łowicz, 11 Listopada 2.

Redakcja i Administracja otwarte codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 14 do 16.
Poczt. konto rozrachunkowe Nr 1.

PRENUMERATA wraz z przesyłką do domu: miesięcznie gr 40.